

LOT chce rekompensaty od Boeinga

22 marca 2019

Polskie Linie Lotnicze LOT będą domagać się od Boeinga rekompensaty za utracone korzyści, dodatkowe koszty i straty poniesione w wyniku uziemienia samolotów Boeing 737 MAX. Polski przewoźnik wstrzymał pracę pięciu modeli samolotu, który producent uziemił po niedawnej katastrofie w Etiopii.

O roszczeniach PLL LOT pisze „Dziennik Gazeta Prawna”. „Będziemy dochodzić roszczeń wynikających ze strat, dodatkowych kosztów czy utraconych korzyści” – powiedział gazecie rzecznik LOT Adrian Kubicki.

Decyzję o uziemieniu wszystkich MAX-ów firma Boeing podjęła po konsultacjach z amerykańską Federalną Administracją ds. Lotnictwa i Narodowym Zarządem ds. Bezpieczeństwa Transportu. Póki co nie wiadomo, jak długo potrwa to uziemienie.

Po dwóch katastrofach tego modelu samolotu w przeciągu ostatnich pięciu miesięcy na całym świecie wstrzymano loty 371 maszyn. Według ekspertów niedawna katastrofa Boeinga 737 MAX linii lotniczych Ethiopian Airlines wykazuje „wyraźne podobieństwa” do wypadku takiego samego samolotu przewoźnika Lion Air, do którego doszło jesienią 2018 roku w Indonezji.

Dla przewoźników takie uziemienie to bardzo kosztowna operacja, także w przypadku LOT-u, który ma aż pięć B737 MAX 8. Według danych „New York Times”, wynajęcie i latanie samolotem zastępczym kosztuje linie średnio około miliona dolarów na trzy miesiące. Według tych szacunków, miesięczny rachunek dla LOT-u mógłby nawet przekroczyć 6 mln zł.

DGP podaje, że po uziemieniu pięciu maksów LOT wynajął cztery boeingi 737 starszego typu.

Źródło: pl.SputnikNews.com